Dr hab. Barbara Cieślińska

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Kornelii Golombek, pod tytułem „Utopia o dobrym życiu. Analiza zmian w sytuacji społecznej migrantów zarobkowych z Polski do Niemiec i Belgii

Przedstawiona rozprawa doktorska dotyczy doświadczeń Polaków podejmujących pracę zarobkową w Niemczech i Belgii. Autorka we wstępie wskazuje, że inspiracją do podjęcia tej problematyki było wysłuchane „przed laty" kazanie w kościele, podczas którego po raz pierwszy zetknęła się z pojęciem „eurosieroctwa" (s. 7). Warto jednak zauważyć, że nie podaje ona, kiedy dokładnie miało miejsce to wydarzenie, co utrudnia osadzenie tego doświadczenia w szerszym kontekście biograficznym i społecznym.

Zagadnienie emigracji zarobkowej Polaków stało się dla Autorki na tyle istotne, że po pewnym czasie zdecydowała się przeprowadzić własne badania. Ich przedmiotem nie stały się jednak bezpośrednio dzieci migrantów, określane mianem eurosierot, lecz ich ojcowie – mężczyźni podejmujący pracę za granicą i funkcjonujący w sytuacji rozłąki z rodziną.

Tytuł rozprawy zawiera klarowną interpretację doświadczenia emigrantów zarobkowych: „Utopia o dobrym życiu (...)". Tym samym już na początku pracy zostaje przyjęta określona rama interpretacyjna, przedstawiająca migrację jako doświadczenie rozpięte pomiędzy aspiracją do lepszego życia a trudnościami i kosztami wynikającymi z długotrwałej rozłąki z krajem oraz rodziną. Autorka konsekwentnie rozwija tę perspektywę, odnosząc ją przede wszystkim do życia rodzinnego migrantów oraz doświadczenia „ojcostwa na odległość". Jednocześnie przyjęcie takiej ramy w pewnym stopniu ogranicza możliwość szerszego spojrzenia na inne aspekty doświadczenia migracyjnego, takie jak sytuacja zawodowa, relacje społeczne czy procesy adaptacji w kraju przyjmującym.

Spis treści rozprawy wskazuje, że składa się ona z dziewięciu rozdziałów. W rzeczywistości jednak nie wszystkie wyodrębnione części mają charakter rozdziałów pracy naukowej.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Wprowadzenie" (ss. 10–37), poświęcony jest omówieniu zjawiska migracji transnarodowych oraz przedstawieniu celów badawczych rozprawy. Rozdział drugi, „Metodologia" (ss. 38–57), zawiera charakterystykę wybranych metod badań jakościowych, ze szczególnym uwzględnieniem podejścia Ralfa Bohnsacka, którego założenia Autorka ilustruje m.in. stwierdzeniem, że „celem jest obserwacja obserwacji (lub obserwatorów)" (s. 53).

Rozdziały trzeci, czwarty i piąty (ss. 58–251) obejmują zasadniczą część empiryczną rozprawy, w której Autorka dokonuje rekonstrukcji i interpretacji wypowiedzi rozmówców oraz odnosi uzyskany materiał do postawionych pytań badawczych.

Rozdziały szósty (ss. 252–257) i siódmy (ss. 258–260) pełnią funkcję podsumowującą, choć ich status w strukturze pracy nie jest do końca jasny. Warto zauważyć, że w spisie treści jako „podsumowanie" oznaczony został również punkt 5.9, co prowadzi do pewnej niespójności w organizacji rozprawy.

Dwa ostatnie elementy uwzględnione jako rozdziały – ósmy i dziewiąty – mają jednak odmienny charakter. Pierwszy z nich zawiera transkrypcje rozmów z migrantami, drugi zaś stanowi spis literatury. Są to zatem odpowiednio aneks oraz bibliografia, a nie rozdziały rozprawy w znaczeniu merytorycznym.

Zaprezentowana w spisie treści struktura rozprawy wydaje się przejrzysta i logiczna. W toku lektury okazuje się jednak, że nie w pełni odpowiada ona rzeczywistej strukturze tekstu. W spisie treści uwzględniono jedynie jedno podsumowanie (rozdz. 5.9, s. 247), podczas gdy w treści rozprawy znajduje się kilkanaście analogicznych podsumowań, wyróżnionych pogrubioną czcionką, których nie ujęto w spisie treści. Można je odnaleźć m.in. na stronach: 67, 74, 79, 83, 92, 101, 107, 116, 123, 142, 156, 179, 199, 225, 247.

Treść tych podsumowań rzadko zawiera syntetyczne konkluzje odnoszące się do przeprowadzonych analiz. Dominują w nich raczej swobodne interpretacje wypowiedzi rozmówców. Dodatkowo w tekście pojawiają się wyróżnione pogrubioną czcionką fragmenty zatytułowane „Memo", których forma sugeruje kolejne podrozdziały. Zawierają one przede wszystkim refleksje Autorki, uwagi interpretacyjne, a niekiedy także cytaty z wypowiedzi badanych. Taki sposób organizacji materiału utrudnia śledzenie głównego toku wywodu.

W wielu miejscach dostrzegalne są również liczne powtórzenia tych samych wypowiedzi oraz powracających interpretacji, co niepotrzebnie zwiększa objętość rozprawy.

W rezultacie środkowe rozdziały sprawiają wrażenie materiału o niewystarczającym stopniu redakcyjnego uporządkowania, w którym obok zasadniczej argumentacji znalazły się robocze refleksje i komentarze. Moim zdaniem rozprawa zyskałaby na wartości, gdyby została wyraźnie skrócona, a materiał empiryczny poddano bardziej syntetycznej i zdyscyplinowanej prezentacji, eliminując powtarzające się cytaty oraz interpretacje.

Środkowe rozdziały miejscami sprawiają wrażenie niewystarczająco opracowanego materiału roboczego, a nie ostatecznie zredagowanego tekstu naukowego.

Koncepcja rozprawy oraz jej część teoretyczna opierają się na selektywnym przeglądzie literatury przedmiotu. Świadczy to o konsekwentnym dążeniu Autorki do osadzenia weryfikowanych hipotez w odpowiednich ramach teoretycznych, a tym samym do zapewnienia rozprawie spójnych podstaw naukowych. Sprofilowany i wybiórczy charakter przeglądu literatury jest w pełni zrozumiały i nie budzi zastrzeżeń. Pewne zdziwienie może natomiast budzić obecność w bibliografii pozycji, które nie zostały w pracy przywołane, a ponadto nie wydają się pozostawać w związku z tematyką rozprawy (np. B. Malinowski, Argonauci Zachodniego Pacyfiku). Nieco niefortunne wydaje się również przypisywanie Maxowi Weberowi współczesnych intencji, czego przykładem jest zdanie: „Weber chce zachęcić polskich ekspatów (także w świetle badania) do refleksji nad tym, skąd mogą czerpać sens w życiu (...)" (s. 95). Trudno bowiem przyjąć, aby autor żyjący w latach 1864–1920 „chciał zachęcić" współczesnych polskich ekspatów do określonych refleksji.

Najsłabszą stroną rozprawy jest, w mojej ocenie, jej część empiryczna. Doktorantka oparła badania na metodzie dyskusji grupowej Ralfa Bohnsacka. W tym miejscu nasuwa się pytanie, czym metoda ta różni się od dobrze ugruntowanych w socjologii zogniskowanych wywiadów grupowych (focus group interviews). W konsekwencji trudno ocenić, jakie korzyści metodologiczne miał przynieść wybór właśnie tej procedury badawczej.

Wątpliwości budzą również niektóre sformułowania użyte do opisu procedury badawczej. Przykładem jest zdanie: „oba rodzaje dyskursów są rejestrowane metodą elektromagnetyczną" (s. 63). Określenie „metoda elektromagnetyczna" nie wydaje się adekwatne w kontekście badań socjologicznych. Prawdopodobnie Autorce chodziło o rejestrację dźwięku za pomocą urządzeń elektronicznych (?).

W analizie zebranego materiału empirycznego brakuje przede wszystkim podstawowych informacji społeczno-demograficznych dotyczących uczestników badania. Tym bardziej zaskakuje ten brak, że grupa badawcza była bardzo niewielka i liczyła zaledwie

14 osób, z których sześć pracowało w Niemczech, a osiem w Belgii. Nawet przy zachowaniu zasad anonimizacji możliwe było przedstawienie syntetycznej charakterystyki respondentów, umożliwiającej lepszą interpretację prezentowanych wypowiedzi.

Dodatkowo pojawia się niespójność dotycząca liczebności próby. Na s. 59 Autorka wspomina o 15 przypadkach, podczas gdy z opisu badań wynika, że analizą objęto 14 osób:

"Z grupą niemiecką odbyły się dyskusje grupowe w dwóch różnych okresach czasu, a z belgijską w ciągu jednego dnia, gdyż nasycenie treściowe badanej grupy (nie bez znaczenia pozostaje szczerość wypowiedzi respondentów) w Belgii było tak duże, że wg badacza w stopniu maksymalnym dostarczyły wartościowych danych i materiału badawczego (z których rozwinęło się de facto 15 case study)" (s.59).

Podobnie wygląda przedstawienie wieku badanych:

"Moje badanie obejmujące trzy dyskusje grupowe, przeprowadziłam między marcem 2017 a czerwcem 2018 w Niemczech (wykwalifikowani pracownicy płci męskiej z sektora rzemiosła) i Belgii (menedżerowie z branży budowlanej). Członkowie grup wiekowo znajdują się między 28 a 47 rokiem życia" (s.59). Na następnej stronie można przeczytać " Obie grupy to mężczyźni z Polski w wieku od 23 do 64 lat". (s.60).

Rozbieżności te wymagają wyjaśnienia.

Choć Autorka rozprawy deklaruje szeroką wiedzę na temat badanych osób, nie przedstawia podstawowych charakterystyk społeczno-demograficznych poszczególnych respondentów. Jedyna zamieszczona charakterystyka dotyczy ich wykształcenia zawodowego (s. 60–61), co w kontekście przyjętej w pracy perspektywy badawczej wydaje się mieć znaczenie drugorzędne. Narracja rozprawy koncentruje się bowiem przede wszystkim na życiu rodzinnym migrantów, a zatem takie informacje, jak wiek, płeć, sytuacja rodzinna, staż małżeński, miejsce zamieszkanie w Polsce, staż migracyjny czy status zawodowy, mogłyby istotnie wzbogacić interpretację przedstawionych wypowiedzi.

Rozmówcy doktorantki zostali zanonimizowani w tak wysokim stopniu, że uniemożliwia to powiązanie ich wypowiedzi z jakimikolwiek charakterystykami społeczno-demograficznymi. W konsekwencji czytelnik nie jest w stanie ustalić, kto jest autorem poszczególnych wypowiedzi.

Gdyby praca miała formę scenariusza teatralnego, odbiorca mógłby bez większych trudności przypisać poszczególne kwestie konkretnym postaciom. W przedstawionym materiale

empirycznym ten przesadny poziom anonimizacji sprawia jednak, że wypowiedzi funkcjonują niejako w oderwaniu od ich autorów. W konsekwencji przedstawiony materiał ma przede wszystkim wartość ilustracyjną – pozwala uchwycić klimat prowadzonych dyskusji, lecz w ograniczonym stopniu stwarza możliwość analizy zależności pomiędzy treścią wypowiedzi a charakterystykami społeczno-demograficznymi ich autorów.

Warto zauważyć, że interesującym i potencjalnie znaczącym obszarem analizy mogłyby być również doświadczenia zawodowe migrantów, w tym ich relacje z pracodawcami oraz współpracownikami w Niemczech i Belgii. Ten wątek został jednak w rozprawie w znacznym stopniu pominięty, mimo że mógłby stanowić ważny element szerszej analizy procesów adaptacji i funkcjonowania migrantów w społeczeństwach przyjmujących.

Autorka często określa emigrantów zarobkowych z Polski mianem „ekspatów", co może sugerować określony status społeczny i zawodowy – zazwyczaj kojarzony z uprzywilejowaną pozycją na rynku pracy, mobilnością specjalistów czy czasowym pobytem za granicą. Tymczasem przedstawione w rozprawie analizy nie zawsze potwierdzają taki obraz. Opisywane doświadczenia badanych wskazują raczej na złożoną i niejednoznaczną pozycję społeczną migrantów, w której elementy awansu i poprawy sytuacji materialnej współistnieją z poczuciem marginalizacji, brakiem zakorzenienia czy trudnościami adaptacyjnymi.

Autorka rozprawy podkreśla, że pisze tę pracę „dla Polski", jednak w niewielkim stopniu wykorzystuje tę perspektywę do przedstawienia kwestii, które dla polskiego czytelnika mogłyby stanowić szczególnie interesujący kontekst analizy. W pracy brakuje między innymi szerszego omówienia tego, jak Polacy są postrzegani w Niemczech i Belgii, jaka jest sytuacja polskich migrantów na rynku pracy oraz w środowisku lokalnym, jakie czynniki sprzyjają ich adaptacji do życia w społeczeństwach przyjmujących, a także jak zmieniała się pozycja polskich migrantów wraz ze wzrostem skali migracji zarobkowej w ostatnich dekadach.

Pominięcie tych zagadnień jest tym bardziej zaskakujące, że Autorka – ze względu na tematykę rozprawy oraz dostęp do materiału empirycznego – miała możliwość przedstawienia szerszego kontekstu społecznego funkcjonowania polskich migrantów. Tymczasem praca koncentruje się przede wszystkim na doświadczeniach indywidualnych badanych, pozostawiając w ograniczonym zakresie analizę szerszych uwarunkowań ich życia migracyjnego.

Autorka rozprawy w znacznym stopniu odwołuje się do własnego doświadczenia migracyjnego, związanego z przeprowadzeniem się na stałe do Niemiec we wczesnej młodości. Perspektywa ta niewątpliwie sprzyja empatii wobec badanych oraz głębszemu zrozumieniu ich

doświadczeń biograficznych. Jednocześnie Autorka dostrzega i podkreśla różnicę pomiędzy własną sytuacją a sytuacją rozmówców. Jak sama zauważa, nie chciałaby funkcjonować w stanie trwałego poczucia rozdarcia pomiędzy Polską a Niemcami, które opisuje jako doświadczenie części badanych migrantów.

Przedstawiona rozprawa wymaga gruntownej korekty językowej i redakcyjnej. W obecnej formie nie spełnia jeszcze standardów, które pozwalałyby traktować ją jako gotową publikację naukową. Jednocześnie, pod względem merytorycznym, zawiera wartościowy materiał empiryczny oraz wiele interesujących spostrzeżeń i interpretacji Doktorantki, które wnoszą istotny wkład w poznanie doświadczeń migracyjnych polskich mężczyzn wyjeżdżających do pracy w Niemczech i Belgii.

Pomimo przedstawionych w recenzji licznych uwag krytycznych, dotyczących przede wszystkim sposobu opracowania materiału empirycznego, struktury wywodu oraz warstwy redakcyjnej rozprawy, oceniam pracę jako posiadającą istotną wartość poznawczą. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszego etapu postępowania, tj. do obrony rozprawy doktorskiej.